

**Przeczytaj fragment powieści Olgi Tokarczuk *Prawiek i inne czasy* i odpowiedz na poniższe pytania.**

Dziwne, że pozaczasowy Bóg przejawia się w czasie i jego przemianach. Jeżeli nie wie się, „gdzie” jest Bóg – a ludzie czasem zadają takie pytania – trzeba popatrzeć na to wszystko, co zmienia się i porusza, co nie mieści się w formie, co faluje i niknie: na powierzchnię morza, na tańce korony słonecznej, na trzęsienia ziemi, na dryfowanie kontynentów, na topnienie śniegów i drogi lodowców, na rzeki płynące do mórz, na kiełkowanie nasion, na wiatr, który rzeźbi góry, na rozwój płodu w brzuchu matki, na zmarszczki przy oczach, na rozkład ciała w grobie, na dojrzewanie win, na grzyby rosnące po deszczu.

Bóg jest w każdym procesie. Bóg pulsuje w przemianach. Raz jest, raz jest go mniej, ale czasem nie ma go wcale. Bóg bowiem przejawia się nawet w tym, że go nie ma.

Ludzie – którzy sami są przecież procesem -boją się tego, co niestale i zawsze zmienne, dlatego wymyślili coś, co nie istnieje – niezmiennność, i uznali, że to, co wieczne i niezmienne, jest doskonałe. Przypisali więc niezmiennność Bogu. I w ten sposób stracili zdolność rozumienia go.

Latem trzydziestego dziewiątego roku Bóg był we wszystkim wkoło, więc zdarzały się rzeczy niezwykle i rzadkie.

Na początku czasu Bóg stworzył wszystkie rzeczy możliwe, lecz sam jest Bogiem rzeczy niemożliwych, tych, które albo nie zdarzają się wcale, albo zdarzają się bardzo rzadko.

Bóg przejawiał się w jagodach wielkości śliwek, które dojrzewały w słońcu tuż pod domem Kłoski. Kłoska zerwała tę najbardziej dojrzałą, przetarła chustką granatową skórę i w jej odbiciu zobaczyła inny świat. Niebo było w nim ciemne, prawie czarne, słońce przymglone i dalekie, lasy wyglądały jak skupiska nagich kijów wbitych w ziemię, a ziemia, pijana i chwiejna, cierpiała od dziur. Ludzie ześlizgiwali się z niej w czarną otchłań. Kłoska zjadła tę złowrobną jagodę i poczuła na języku jej cierpki smak. Zrozumiała, że musi zrobić zapasy na zimę, większe niż kiedykolwiek przedtem.

Teraz każdego ranka Kłoska wyciągała Rutę o świcie z łóżka, razem szły do lasu i przynosiły z niego wszelkie bogactwa – kosze grzybów, kanki poziomek i jagód, młode orzechy laskowe, berberys, czeremchę, borówki, dereń, czarny bez, glóg i rokitnik. Suszyły to całymi dniami na słońcu i w cieniu, i z niepokojeni patrzyły, czy słońce świeci tak samo jak przedtem.

Bóg niepokoił Kłoskę także cieleśnie. Był obecny w jej piersiach, które nagle i cudownie wypełniły się mlekiem. Kiedy dowiedzieli się o tym ludzie, przychodzili ukradkiem do Kioski i podstawiali pod sutek chore części ciała, a ona strzykała na nie białym strumyczkiem. Mleko wyleczyło zapalenie oczu młodego Krasnego, kurzajki na dłoniach Franka Serafina, wrzód u Florentynki, liszaj u żydowskiego dziecka z Jeszkotli.

Wszyscy wyleczeni zginęli w czasie wojny. Tak właśnie przejawia się Bóg.

1) Które dokończenie poniższego zdania będzie fałszywe:

Według narratora Bóg...

- a) jest pozaczasowy
- b) jest niezmienny
- c) przejawia się w tym, co zmienne
- d) jest w każdym procesie

2) Dlaczego Kłoska zebrała na zimę zapasy większe niż dotychczas?

- a) ponieważ jagody, które rosły pod domem, miały cierpki smak
- b) ponieważ chciała wykorzystać obfite plony
- c) ponieważ miała złe przeczucia dotyczące najbliższej zimy
- d) ponieważ była w ciąży

3) W pierwszym akapicie po dwukropku narrator wylicza:

- a) rzeczy, które stworzył Bóg
- b) rzeczy, które świadczą o tym że wszystko ma swój koniec
- c) rzeczy w których można dostrzec obecność boga
- d) rzeczy świadczące o tym, że natura ma większą moc niż Bóg

4) W podanym fragmencie narracja jest:

- a) chaotyczna i dynamiczna
- b) trzecioosobowa
- c) pierwszoosobowa,
- d) opisowa i dialogowa

5) nazwij środek poetycki, którego definicja znajduje się poniżej:

efektywne i zaskakujące swoją treścią sformułowanie, zawierające myśl skłóconą z powszechnie żywionymi przekonaniem i wewnętrznie sprzeczną, która jednak przynosi nieoczekiwaną prawdę, filozoficzną, moralną, poetycką itd.

- a) epigramat
- b) puenta
- c) paradoks
- d) aforyzm

6) Wypisz z tekstu zdanie, będące przykładem takiego sformułowania, którego definicja podana jest zadaniu 5.

.....

7) Określ czas akcji przytoczonego fragmentu

.....

8) Z akapitu 6 wypisz

- a) dwa epitety
- b) porównanie
- c) uosobienie

.....  
.....  
.....

9) Wyjaśnij w jaki sposób ludzie stracili zdolność rozumienia Boga?

.....  
.....  
.....

10) Jak myślisz zapowiedzią jakich wydarzeń jest obraz świata ujrany przez Kłóskę na skórcie jagody? Weź pod uwagę czas akcji podanego fragmentu. Odpowiedź uzasadnij.

.....  
.....  
.....